



Na co komu plastyka? O (samo)rozwoju nauczycieli słów kilka

2020-12-23

O tym, jak ważna w życiu młodego człowieka jest aktywność plastyczna, zapewne żadnego pedagoga zajmującego się nauczaniem początkowym przekonywać nie trzeba. Stanowi ona dla dziecka środek do poznawania świata, wyrażania siebie i realizowania wrodzonej potrzeby twórczości. Dlatego też nie o najmłodszych będzie tu mowa, tylko o tobie, nauczycielu plastyki. Dlaczego poświęcenie czasu na ten właśnie obszar twórczości może być dla ciebie takie cenne? Jak się to może przełożyć na twoją nauczycielską praktykę? I jak w ogóle zacząć tę przygodę z plastyką?

Dlaczego plastyka?

Wszyscy jesteśmy nie tylko uczestnikami, ale i współtwórcami kultury, a zaraz obok rodziny, to nauczyciele stoją na pierwszej linii w przekazywaniu jej dzieciom. Niezliczone dzieła sztuk plastycznych, powstające od czasów prehistorycznych aż do współczesności, są świadkami kolejnych epok. Tworząc różnego rodzaju „wizerunki”, włączamy się w ten trwający co najmniej dziesiątki tysięcy lat nurt.

Co ważne, twórczość plastyczna nie jest tylko procesem fizycznym – to przede wszystkim aktywność umysłowa, która zmusza zarówno do obserwacji świata, jak i do wejrzenia w głąb siebie. Zachęca do kontemplacji, której następstwem jest ekspresja. Można więc śmiało powiedzieć, że tworząc – poznajemy siebie. W końcu też, poświęcając swój czas plastyce, możemy zatopić się w tym jednocześnie prostym i złożonym świecie, w którym każdy może odnaleźć coś dla siebie. Prostim, gdyż operującym jedynie linią, barwą, fakturą i przestrzenią. Złożonym – bo kombinacji tych elementów jest nieskończenie wiele.

Korzyści płynące z twórczości plastycznej

Warto spojrzeć na konkretne rezultaty, jakie można dzięki własnej twórczości plastycznej osiągnąć. Są to między innymi:

- **Świadome operowanie czasem** – oczywiście jest on istotnym czynnikiem nie tylko w plastyce, jednak efektywne zarządzanie nim w trakcie lekcji może przyczynić się m.in. do ciekawszych wyników pracy uczniów.

Wykonaj test: Ustaw przed sobą flakon z kwiatami i wykonaj 3 rysunki, używając ołówka z miękkim grafitem, poświęciwszy na to 10 sekund, minutę i 10 minut. Następnie przyjrzyj się im i sprawdź, czym się różnią. Czy druga wersja jest sześciokrotnie lepsza od pierwszej, a trzecia dziesięć razy bardziej dopracowana od drugiej? A co by było, gdyby na ten sam rysunek przeznaczyć pół godziny? Czas potrafi działać mobilizująco, ale może też rozleniwiać. Jeszcze inną kwestią jest sam rezultat: czy cię zadowala? Który z rysunków uważasz za najbardziej udany? Jak myślisz – jeśli powtórzysz to zadanie następnego dnia, czy rezultat będzie inny? Lepszy?

- **Poszerzenie horyzontów** – rzecz niezwykle ważna, może nawet najważniejsza dla pedagoga. Poznawanie świata sztuk plastycznych, jego teorii i praktyki, pomoże ci w odpowiednim doborze źródeł inspiracji do pracy (dla siebie i uczniów) oraz w zrozumieniu, jak dane dzieło powstawało (tym samym poszerzy zasób znanych Ci materiałów i technik plastycznych) i dlaczego artysta tworzył w określony sposób (a to



pomoże ci przezwyciężyć własne przyzwyczajenia i uprzedzenia).

Zastanów się: Czy wnikliwe przyjrzenie się kilku martwym naturom, przedstawiającym kwiaty w wazonie, pomogłoby ci przed rozpoczęciem rysowania? Gdyby te reprodukcje były wykonane w różnych stylach, czy mogłyby zainspirować cię do innej realizacji tematu? Zadanie testowe nie wspominało przecież, że twoje rysunki miały dokładnie przedstawiać tamte właśnie kwiaty... ani w ogóle kwiaty!

- **Docenienie wagi procesu twórczego** – choć jako odbiorcy tradycyjnej sztuki mamy styczność przeważnie z ukończonym eksponatem, warto mieć świadomość tego, jak wiele działa się w trakcie jego powstawania. Od narodzin koncepcji, poprzez szkice, wprawki i korekty, aż po uzyskanie formy ostatecznej -- każdy z tych etapów miał wpływ na ostateczny kształt danego dzieła sztuki, a zatem też na to, jak je odbieramy. Osobiste doświadczenie złożoności procesu twórczego pozwala z większym zrozumieniem podejść do wysiłku, jaki uczniowie wkładają w swoją twórczość.

Pomyśl: Ilu narzędzi potrzebujesz do wykonania ciekawej pracy plastycznej? Czy wszystko udaje się za pierwszym razem? Czy świadomość zmagania, jakie towarzyszą pracy twórczej, może mieć wpływ na twoją ocenę danego dzieła?

- **Nabranie pewności siebie** – bo sztuka wymaga odwagi. Co prawda nie musisz posiadać dyplomu ani być znanym artystą, by nauczać plastyki, jednak im lepiej czujesz się z narzędziami plastycznymi w ręce, tym swobodniej możesz eksperymentować lub demonstrować zawiłości danej techniki swoim podopiecznym.

Wyobraź sobie: Wykonany rysunek musisz teraz pokazać szerszej publiczności, która będzie go oceniać. Co w związku z tym czujesz? Mając taką możliwość, wolisz go zachwalać, tłumaczyć, a może po prostu obserwować reakcje odbiorców?

Jak zacząć?

Prosta odpowiedź to: chwycić za narzędzie plastyczne i po prostu coś stworzyć! Brzmi banalnie, więc trzeba ją koniecznie pogłębić. Przede wszystkim nie jest to tak naprawdę początek, gdyż niemal każdy z nas kiedyś tworzył, a później wciąż trenował swoją rękę i oko, choćby pisząc odręcznie. Ostatecznie wprawa w posługiwaniu się ołówkiem i gumką, pędzlem, szpachelką czy dłutem wymaga czasu i regularności. Jak z każdą umiejętnością, najważniejsze jest jej praktykowanie (nie potrzeba zaś „talentu plastycznego”). Być może trudno ci będzie od razu tworzyć tak, jak chcesz, jednak jeśli odnajdziesz w tej aktywności przyjemność, będzie ci zdecydowanie łatwiej. Właśnie od tej przyjemności zacznij. Czy jest jakiś autor, kierunek lub temat w sztukach plastycznych, który jest ci szczególnie bliski? Co o nim możesz powiedzieć? Czy potrafisz określić, co ci się w nim podoba?

Pytania te pokazują potrzebę świadomego odbioru sztuki, ale też pomogą zbudować bazę do dalszych poszukiwań. Jeśli nic konkretnego nie przychodzi ci do głowy, zacznij od stron internetowych znanych muzeów i galerii. Jeśli natomiast masz już w głowie gotową odpowiedź, odszukaj adekwatną reprodukcję w albumie czy Internecie i przyjrzyj się jej uważnie. Spróbuj ją opisać własnymi słowami, zwracając uwagę głównie na formę dzieła:



- Jakiej techniki plastycznej użył twórca? Jakimi narzędziami się posłużył?
- Jaką kompozycję zastosował? Z pewnością układ nie jest przypadkowy.
- Czy dzieło ukazuje głębię przestrzeni, czy może jest ona ograniczona?
- Przyjrzyj się kolorystyce – jakie znaczenie dla nastroju i treści dzieła ma dobór barw?
- Widzisz wyraźne kontury czy może linie są niedostrzegalne?
- Czy wiesz skąd pada światło? Jak wyraźny jest światłocień?
- Jaką powierzchnię ma dzieło? Jest gładkie czy może posiada wyraźną fakturę?

Wiedząc to, na początek przygotuj odpowiednie materiały plastyczne, nie zapominając o formacie podłoża – ono też ma znaczenie (lepiej użyć większego) – a następnie spróbuj wykonać pracę inspirując się tym dziełem (możesz zapożyczyć kolorystykę albo układ elementów, ale nie treść). Niech będzie to praca na konkretny temat, który możesz zaobserwować: własna dłoń, pejzaż za oknem, martwa natura na stole albo kompozycja abstrakcyjna, skupiona na emocjach – unikaj jednak kopiowania zdjęć. Pamiętaj, by wciąż obserwować: twórz to, co widzisz, a nie to, co wiesz o danym obiekcie. Gdy zaś utkniesz w jakimś miejscu, przejdź do innego, a do tego wrócisz za jakiś czas, mając więcej doświadczenia. Pracuj najlepiej jak potrafisz, w razie potrzeby szukając podpowiedzi w publikacjach książkowych lub tutorialach.

Co dalej?

Szukając kolejnych wyzwań dla pracy twórczej, przeplataj to, co ci bliskie, z tematami czy technikami odleglejszymi. Jeśli najbardziej odpowiada ci malarstwo akwarelowe, czasem spróbuj rzeźby w glinie. Jeśli wolisz farby olejne lub akrylowe, nie zapominaj o technikach graficznych, choćby o linorycie. Spróbuj tak wszechobecnej teraz fotografii – świetnie wspomaga operowanie światłem i kompozycją. W ten sposób unikniesz rutyny. Gdy mowa o źródłach inspiracji, miej świadomość, że nie mają one stanowić prostego wzoru do naśladowania, tylko raczej środek pobudzający do dalszych poszukiwań. Tymi inspiracjami możesz się dzielić, wykorzystując je w pracy z uczniami. Stwórz w klasie minigalerię, gdzie co tydzień pojawiać się będzie nowa reprodukcja. Niech nawiązuje do aktualnie przerabianego tematu, ale też wzbogaca go o nowe treści. Korzystaj z niej wraz z uczniami, a wiele się od siebie nawzajem nauczycie.

Rozwój plastyczny może być nie tylko źródłem twojej satysfakcji płynącej z pasji i rozwoju, ale też w wymierny sposób przełożyć się na pracę z uczniami. Da ci bowiem do ręki różnorodne narzędzia, którymi możesz operować samodzielnie, świadomie i celowo.

autor: Kamil Baś, Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie